



*Jarosław Stasiak** <https://orcid.org/0000-0002-2268-5237>*Sebastian Konrad Matyjek*** <https://orcid.org/0000-0003-1683-8337>

**DOPALACZE – „LEGALNE NARKOTYKI”
– SUBSTANCJE ZAGRAŻAJĄCE ŻYCIU I ZDROWIU
– POSTAWA ADMINISTRACJI PUBLICZNEJ
– ZWALCZANIE CZY KONTROLA?**

Streszczenie. Zjawisko narkomanii jest problemem globalnym, a walka z nim tradycyjnymi metodami opartymi na polityce zero tolerancji wydaje się być skazana na porażkę, czego przykładem są narkotyki projektowane, które miały być legalnymi analogami narkotyków konwencjonalnych. Celem niniejszej pracy jest próba odpowiedzi na pytanie, jak skutecznymi sposobami dysponuje państwo w walce z nowymi substancjami psychoaktywnymi, potocznie nazywanymi dopalaczami. Z treści pracy dowiadujemy się czym są dopalacze i jak ustawodawca pozycjonuje je wśród innych substancji narkotycznych, oraz jakimi metodami prowadzi z nimi walkę. Autorzy dokonują oceny skuteczności działania zaordynowanych przez ustawodawcę rozwiązań prawnych na gruncie prawa prywatnego i publicznego. Skutkiem powyższej oceny są postulaty konwalidacyjne kończące pracę.

Słowa kluczowe: narkotyki, dopalacze, polityka narkotykowa, prawo karne, administracja publiczna

**DESIGNER DRUGS – “LEGAL DRUGS” – SUBSTANCES THAT
THREATEN LIFE AND HEALTH – THE ATTITUDE OF PUBLIC
ADMINISTRATION – FIGHTING OR CONTROLLING?**

Abstract. The phenomenon of drug addiction is a global problem, and combating it with traditional methods based on a zero-tolerance policy seems doomed to failure, as exemplified by designer drugs, which were supposed to be legal analogues of conventional drugs. The aim of this study is to try to answer the question of how effective the state has in the fight against new psychoactive substances, commonly known as legal highs. From the content of the work, we learn what legal highs are and how the legislator positions them among other narcotic substances and what

* Akademia Piotrkowska, Zakład Administracyjno-Prawny, jaroslaw.stasiak@apt.edu.pl

** Akademia Piotrkowska, Zakład Administracyjno-Prawny, sebastian.matyjek@apt.edu.pl

methods it uses to fight them. The authors evaluate the effectiveness of the legal solutions ordered by the legislator under private and public law. The result of the above assessment are the postulates of validation ending the work.

Keywords: drugs, designer drugs, drug policy, criminal law, public administration

1. WSTĘP

Polska polityka narkotykowa oparta na polityce zero tolerancji wydaje się skazana na porażkę, czego najlepszym przykładem są narkotyki projektowane, tzw. dopalacze. W zamyśle ich twórców miały one zastępować narkotyki konwencjonalne. Ta pozornie niegroźna „substytucja” stała się niebezpiecznym, legalnym procederem. Zasadniczym celem pracy jest odpowiedź na pytanie: jak skutecznie walczyć z „dopalaczami”? W tym celu Autorzy podejmują się próby oceny efektywności rozwiązań prawnych, jakimi obecnie dysponuje polski ustawodawca i na podstawie wyciągniętych wniosków stawiają postulaty *de lege ferenda*. Dominującą metodą badawczą zastosowaną w pracy jest metoda dogmatycznoprawna, poparta poglądami doktryny.

2. DEFINICJA DOPALACZY

Poza wszelkimi dyskusjami większość prawników akceptuje tezę o konieczności podejmowania przez władze publiczne działań przeciwdziałających zjawisku narkomanii. Świadczy o tym funkcjonowanie w polskim porządku prawnym licznych aktów prawnych obejmujących zwalczanie różnych aspektów uzależnienia od narkotyków, poczynając od ustawy z dnia 31 stycznia 1985 r. o zapobieganiu narkomanii (Dz.U. z 1985 r. Nr 4, poz. 15) do obowiązującej aktualnie ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (t.j. Dz.U. z 2020 r., poz. 2050; dalej: u.p.n.). Szkodliwość zażywania narkotyków objawiająca się w licznych negatywnych skutkach społecznych jednoznacznie za powyższym przemawia. Jeśli prowadzone są dyskusje, to wyłącznie o sposobach prowadzenia polityki antynarkotykowej i metodach prawnych, jakie powinny być w tej walce wykorzystywane.

Podstawowa zasada obowiązująca w prawie karnym *nullum crimen sine lege* w zakresie penalizacji zjawisk związanych z narkomanią stworzyła z kolei zjawisko dopalaczy – substancji równie szkodliwych co narkotyki, których obrót nie został przez ustawodawcę zakazany z uwagi na brak możliwości ujęcia wszystkich możliwych substancji w akcie prawnym. Naturalną obserwacją jest również zjawisko nadrabiania przez ustawodawcę dystansu do stanu wiedzy chemicznej producentów środków odurzających i smutna konstatacja, iż nie ma możliwości pełnego wyeliminowania zjawiska, a jedynie zachowanie mniejszego

albo większego dystansu przez obowiązujące akty prawne. Częstym zjawiskiem jest bowiem szybka reakcja producentów tych środków, mająca na celu ominięcie dopiero co wprowadzanych zakazów. Prawo karne zaś odrzuca również analogię jako sposób interpretacji i stosowania jego zapisów (wyrok SN z dnia 9 lutego 2021 r., II DK 44/21, LEX nr 3119796). Stąd też określenie „dopalacze” nie do czekało się własnej definicji legalnej. Słownik języka polskiego określa dopalacze jako substancje naturalne lub syntetyczne (albo mieszanki tych substancji), o działaniu odurzającym lub pobudzającym, zbliżonym do działania narkotyku (*Słownik języka polskiego*). W krajach anglojęzycznych używa się bardziej od polskiego obrazowego pojęcia *designers drugs*, a z kolei w niemieckojęzycznych określenia *designer drogen*. Skład chemiczny dopalaczy jest różny i podlega ciągłej ewolucji, ale ich cechą wspólną jest oddziaływanie na te same receptory co substancje kontrolowane. Zgodnie z oficjalnymi badaniami medycznymi codziennie na świecie pojawia się przynajmniej jedna nowa substancja o charakterze dopalaczy. Zaś od 2005 do 2014 r. zidentyfikowano ponad 300 ich związków (Lubecka, Lubecki, Pudło 2018, 99).

3. HISTORIA ZWALCZANIA DOPALACZY W POLSCE I NA ŚWIECIE

Początek nowego tysiąclecia wiązał się z istotnym spadkiem ilości zażywanych w Polsce narkotyków. Dane oficjalne rejestrowały poprawę sytuacji epidemiologicznej i zdrowotnej w zakresie narkotyków i narkomanii (Jabłoński, Malczewski 2014, 3). Okazało się to jednak tylko krótką przerwą przed koniecznością konfrontacji podmiotów zwalczających narkomanię z zupełnie nowym zjawiskiem.

Pierwsze doniesienia w Polsce o pojawieniu się nowego typu substancji psychoaktywnych pochodzą z 2007 r., zaś rok później w Łodzi otwarto pierwszy stacjonarny sklep oferujący tego rodzaju towary (Lubecka 2018, 100). W sumie do końca 2010 r. na terenie Polski pojawiło się już około 2000 punktów stacjonarnej sprzedaży (Safiański, Gołębiowski 2010). Początkowo tylko w Internecie można było znaleźć oferty zakupu legalnych środków halucynogennych. Również w 2008 r. pojawił się serwis internetowy „dopalacze.com”, który sprzedaż dopalaczy przeniósł na wyższy poziom organizacji. Używane nazwy produktów – Mocarz, Czereśniowy Dym, Cząstka Boga, Grizzly, Pogromca Wampirów, Gumi Jagoda w połączeniu z atrakcyjną kolorystyką produktów i akcją reklamową wzbudzały zainteresowanie potencjalnych odbiorców. W 2010 r. aż 16% nastolatków przyznała się do otrzymania propozycji skorzystania z dopalaczy (Klinger, Otto-Duszczyk 2020).

Od 2010 r. w mediach pojawiały się informacje o zatruciach dopalaczami i pierwszych wypadkach zgonów. W statystykach medycznych, uwzględniając zjawisko utrudnień w ustalaniu przyczyn zatruc, stwierdzono jednoznacznie fakt

znacznie większej śmiertelności wśród osób uzależnionych od dopalaczy niż innych leków, używek i alkoholu (Kończak, Krasucka 2017, 150). W roku 2015 odnotowano rekordową liczbę interwencji medycznych, bo aż 7283, co stanowiło trzykrotny wzrost względem poprzednich lat (Klinger, Otto-Duszczak 2020). Skala zjawiska była jednak różna w poszczególnych częściach Polski. Do dziś w statystykach zatruć przodują województwo łódzkie i śląskie (Raport 2019, 9). Obecnie wśród przypadków zatruć dominują osoby między 19. a 39. rokiem życia, a zatem zjawisko nie dotyczy w istotnym stopniu nieletnich.

Już w 2010 r. ustawodawca podjął pierwsze działania w celu ograniczenia groźnego zjawiska, przyjmując ustawę z 27 lipca 2010 r. o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii oraz ustawy o Państwowej Inspekcji Sanitarnej (Dz.U. z 2010 r. Nr 213, poz. 1396). Nowo wprowadzony przepis art. 44a i 44b ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii zakazywał wytwarzania i wprowadzania do obrotu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej środków zastępczych, jak ustawodawca określił dopalacze. Inspektorzy sanitarni uzyskali prawo do zamknięcia sklepu lub hurtowni z podejrzaną substancją na okres trzech miesięcy. Zmiana przepisów spowodowała likwidację wielu punktów sprzedaży oraz zatrzymanie i skazanie w 2019 r. tzw. króla dopalaczy, czyli Dawida B. Rozpoczęła się jednak wspomniana w poprzednim akapicie rywalizacja na wynajdowanie nowych produktów, nieujętych pierwotnie w samej ustawie o przeciwdziałaniu narkomanii, zaś od 2018 r. w rozporządzeniu wykonawczym Ministra Zdrowia.

4. ŚRODKI WALKI Z DOPALACZAMI Z ZAKRESU PRAWA PRYWATNEGO

Obok możliwości wykorzystywania przymusu państwowego w ramach imperium, możliwości prawne walki ze sprzedażą dopalaczy istnieją również w ramach prawa prywatnego. Prawo cywilne i prawo ochrony konkurencji oferują kilka możliwych roszczeń, które mogą utrudnić prowadzenie biznesu opartego na sprzedaży tych niebezpiecznych produktów.

Sklepy z dopalaczami istniały najczęściej jako niewielkie spółki kapitałowe związane umową franchisingu z realną spółką osób faktycznie zarabiających na prowadzeniu działalności gospodarczej wykorzystującą luki w prawie. Z działań, które są możliwe na podstawie przepisów prawa cywilnego dla osoby, która zawarła umowę o nabycie tego typu produktów, można wymienić uchylene się od skutków prawnych oświadczenia woli z art. 84 albo 86 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny – dalej: k.c. (t.j. Dz.U. z 2022 r., poz. 1360 ze zm.). Obecnie produkty te oferowane są jako specyficzne substancje do różnego wykorzystania bez informacji, iż w istocie chodzi w umowie o produkt, który zostanie spożyty. Jest to jakby założone przez obie strony, ale z uwagi na obowiązujące przepisy zamiar ten nie może zostać w umowie sprzedaży zadeklarowany wprost. Fakt ten obciąża prowadzącego handel przedsiębiorcę, powodując nieważność

umowy sprzedaży na podstawie art. 385(1) § 1 k.c. jako sprzeczną z zasadami współżycia społecznego. W tej konstrukcji umowy można również domniemywać jej pozorną z podobnym skutkiem z art. 83 k.c. Wobec niskiej wartości przedmiotu sporu szanse na rozpoczęcie procesu cywilnego przez bezpośrednio poszkodowanego lub jego spadkobierców wydają się iluzoryczne. Jeśli jednak poszkodowanych będzie więcej, słusznym postulatem jest wzmoczenie aktywności powiatowego (miejskiego) rzecznika konsumentów i rozpoczęcie procesów na podstawie art. 63(3) ustawy z dnia 17 listopada 1964 – Kodeks postępowania cywilnego (t.j. Dz.U. z 2021 r., poz. 1805 ze zm.). Przeigrana podmiotu prowadzącego sprzedaż dopalaczy we wspomnianym postępowaniu niewątpliwie ułatwiłaby późniejszą realizację roszczeń o odszkodowanie z art. 471 k.c. Warto jeszcze wspomnieć, iż sam fakt pozostawiania przez stronę umowy pod wpływem dopalaczy czy działania motywowane uzależnieniem od tego typu środków farmakologicznych nie stanowi samodzielnie o nieważności zawartej umowy (wyrok SO w Sieradzu z dnia 2 czerwca 2020 r., I C 175/19).

Niezależnie jednak od podjętych działań należy zwrócić uwagę na fakt bardzo istotnego czynnika ryzyka, jakim jest niewypłacalność przedsiębiorcy, z czym wiąże się ściśle perspektywa nieskutecznej egzekucji cywilnej prowadzonej przeciwko niemu po niekorzystnie zakończonym postępowaniu cywilnym. Tego typu zagrożenie nie występuje przy skierowaniu pozwu przeciwko właścicielowi lub użytkownikowi wieczystemu nieruchomości na której odbywa się handel dopalaczami. Działania przeciwko podmiotom, od których wynajmowane są lokale, w których prowadzone są sklepy z dopalaczami, podjęło m.in. miasto Łódź w 2016 r.

Konstrukcja pozwów opierała się na art. 144 w zw. z art. 222 § 2 k.c. i żądaniu zakazu immisji – legalnego działania, które jednak z uwagi na sąsiedztwo zakłóca korzystanie z nieruchomości sąsiednich ponad przeciętną miarę, wynikającą ze społeczno-gospodarczego przeznaczenia nieruchomości i stosunków miejscowych. Zauważono bowiem, iż sklepy powstawały często niedaleko nieruchomości gminnych o charakterze mieszkalnym albo edukacyjnym oraz wykorzystano, iż sąsiedztwo nieruchomości, o którym traktuje wspomniany przepis, nie oznacza fizycznej przyległości nieruchomości (Ciszewski i in. 2014, uwaga druga do art. 144; Katner 1982, 25). Sama groźba wytoczenia powództwa powodowała likwidację sklepów poprzez wypowiedzanie umów najmu przez właścicieli nieruchomości. W jedynej sytuacji, w której doszło do wyrokowania przez Sąd argumenty właścicieli nieruchomości nie zostały podzielone. Nieskuteczne było zarówno kwestionowanie skutków wynikających z faktu istnienia sklepu jako immisji – ciągłego zagrożenia obecnością osób o obniżonej poczytalności, jak i negatywnego wpływu na dzieci – utrwalanie negatywnych wzorców społecznych, jak i powoływanie się przez osoby zarządzające nieruchomościami na brak wiedzy o działaniach najemców. Sąd ocenił obie okoliczności zgodnie z twierdzeniami powoda (postanowienie SO w Łodzi z dnia 3 kwietnia 2017 r., I C 1855/17).

5. ŚRODKI WALKI Z DOPALACZAMI Z ZAKRESU PRAWA PUBLICZNEGO

Na wstępie rozważań należy wskazać, iż polskie regulacje prawne w kwestii posiadania narkotyków są jednymi z najsurowszych w Europie (Sieniawska 2013, 50). W aktualnym stanie prawnym każdy kontakt z środkami psychoaktywnymi niepodlegający wyłączeniu mocą ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii jest karalny. W myśl art. 62 ust. 1 u.p.n., niezgodne z prawem posiadanie środków odurzających lub substancji psychotropowych zagrożone jest karą pozbawienia wolności do lat 3. W typie kwalifikowanym ustawodawca penalizuje ten czyn w wymiarze od roku do lat 10. W wypadku mniejszej wagi (typ uprzywilejowany), sprawca podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku.

W bardziej preferencyjny sposób ustawodawca penalizuje posiadanie nowych substancji psychoaktywnych – dopalaczy. Mocą art. 62b u.p.n. posiadanie dopalaczy zagrożone jest karą grzywny (typ podstawowy występku). W przypadku posiadania znacznych ilości narkotyków projektowane zagrożenie ustawowe to kara pozbawienia wolności do lat 3. Uzasadnione wątpliwości, a zarazem obawy budzi zastosowanie przez ustawodawcę dysproporcji pomiędzy sankcjami za posiadanie tradycyjnych narkotyków a dopalaczy. Za trafny należy uznać pogląd T. Srogosza, który taką dysproporcję traktuje jako niezrozumiałą i trudną do wyjaśnienia. Zdaniem Autora taki sposób regulacji może budzić w społeczeństwie złudne przekonanie, że dopalacze niosą za sobą niewielkie ryzyko i są bezpieczniejsze od tradycyjnych narkotyków. Jest to bałamutne wnioskowanie, gdyż to właśnie dopalacze, ze względu na swój skład chemiczny – precyzując, jego nieustanne zmiany utrudniają a niejednokrotnie uniemożliwiają skuteczną detoksykację, co w konsekwencji kończy się śmiercią nawet po jednokrotnym zastosowaniu takiego narkotyku (Srogosz 2018). Odstępstwem od zasady legalizmu wyrażonej w polskiej procedurze karnej jest wprowadzenie oportunistycznego ścigania wobec posiadaczy substancji narkotycznych (art. 62a u.p.n.). Zgodnie z treścią przywołanego przepisu prokurator uzyskał możliwość umarzania postępowania, gdy posiadane środki odurzające lub substancje psychotropowe są w ilości nieznacznej i są przeznaczone na własny użytek sprawcy. Instytucję oportunistycznego ścigania jako braku reakcji karnej dla posiadacza i konsumenta narkotyków należy rozpatrywać pozytywnie, jednakże kardynalnym błędem ustawodawcy było wprowadzenie oportunistycznego ścigania względem dopalaczy (art. 62b ust. 3 u.p.n.). Dopalacze ze względu na swoje nieznanne chemiczne zestawienie są nieprzewidywalnymi narkotykami i ustalenie dawki bezpiecznej nie jest możliwe.

Resumując, restrykcyjno-prohibicyjny model polityki narkotykowej spowodował, że sprawy karne dotyczące posiadania narkotyków należą obecnie do najczęściej pojawiających się na wokandach sądowych. Można nadto zaryzykować stwierdzenie, że model ten jest pokłosiem pojawienia się nowych substancji

psychoaktywnych, które są legalną alternatywą dla narkotyków. Na gruncie prawa administracyjnego ustawodawca prowadzi walkę z dopalaczami, stosując środki wychowawcze, permissywne, jak również represyjne, eksponując w ten sposób publiczny charakter tej gałęzi prawa.

Najbardziej restrykcyjnym instrumentem walki z dopalaczami na gruncie prawa administracyjnego są kary pieniężne uregulowane w art. 52a u.p.n.¹ Kara pieniężna zostaje nałożona przez państwowego inspektora sanitarnego właściwego ze względu na miejsce wytwarzania lub wprowadzania do obrotu środka zastępczego. Jej wysokość uwzględnia w szczególności ilość wytworzonego lub wprowadzonego do obrotu środka zastępczego i oscyluje od 20 000 zł do 1 000 000 złotych.

6. WNIOSKI I POSTULATY *DE LEGE FERENDA*

Odpowiedź na tytułowe pytanie niniejszej pracy nie jest prosta. Może należałoby postawić pytanie: czy wyeliminowanie substancji psychoaktywnych jest w ogóle możliwe? I tu odpowiedź wydaje się oczywista – niestety nie jest. Ustawodawca od 2000 r. podejmuje walkę z narkotykami, stosując politykę restrykcyjno-prohibicyjną, z małymi epizodami permissywizmu w postaci oportunistycznego ścigania. Z formalnego punktu widzenia korelacja sankcji wynikających z przepisów prawa karnego i prawa administracyjnego spowodowała delegalizację dopalaczy, jednakże w praktyce substancje te nie zostały wyeliminowane z obrotu. W mediach co jakiś czas pojawiają się nowe, zatrważające informacje o śmierci spowodowanej zażyciem dopalaczy². W doktrynie pojawiają się stwierdzenia, że to właśnie polityka oparta na prohibicji wobec narkotyków konwencjonalnych stała się przyczynkiem do pojawienia się nowych, legalnych substytutów – dopalaczy (Srogosz 2018).

Rozwiązaniem bez precedensu godzącym w dopalaczowy biznes było zastosowanie w Łodzi przepisów o immisji, przeciwko właścicielom kamienic wynajmującym lokale na sklepy z dopalaczami. Miasto dowiodło, że obiekt oferujący środki psychoaktywne niekorzystnie wpływa na osoby zamieszkujące okoliczne nieruchomości (w zakresie moralności czy poczucia bezpieczeństwa), czy też na samą wartość tych nieruchomości (Kamińska 2017). Jednakże przepisy te, *notabene* prawa prywatnego nie miały z założenia być orężem w walce

¹ Celem zmiany było przeciwdziałanie rozwojowi zjawiska wprowadzania do legalnego obrotu nowych substancji posiadających działanie psychoaktywne, nazywanych potocznie „dopalaczami” – wyrok NSA z 16 grudnia 2019 r., II OSK 3154/18, LEX nr 2799514; zob. Kurzępa, Kotowski, Ważny 2022, uwaga 29 do art. 52(a).

² Zob. przypadek ciężarnej kobiety, która trafiła na oddział szpitalny po zażyciu dopalaczy. Pomimo błyskawicznej pomocy dziecka nie dało się uratować, Rokicka 2022.

z narkotykami, jedynie pomysłowość prawnika, który je w ten sposób zastosował, spowodowała spektakularny sukces.

Resumując, polityka narkotykowa w Polsce w obecnym kształcie nie przynosi wymiernych skutków. Rozwiązaniem sanacyjnym jest dekryminalizacja (niekaralność) konsumpcji, a więc legalne posiadanie nieznacznej ilości narkotyków z domniemaniem własnego użytku. Postulat ten zyska realny kształt poprzez wprowadzenie wartości granicznych substancji psychoaktywnych. Rozwiązaniem mogącym położyć kres podziemiemu narkotykowemu, w tym dopalaczom, jest wprowadzenie modelu liberalnego polegającego na zażywaniu legalnych, opodatkowanych i w sposób kontrolowany przez państwo konopi innych niż włókniste. Legalizacja to cios zarówno w detalistów, jak i hurtowników procederu narkotykowego, to również ochrona osób uzależnionych, które obecnie za posiadanie substancji psychoaktywnych dla własnych potrzeb, co wynika z choroby jaką jest uzależnienie, mogą wpaść w reżim przepisów karnych, skutkujących nawet pozbawieniem wolności.

In fine można pokusić się o stwierdzenie nawiązujące do pytania zawartego w tytule niniejszej pracy. W opinii Autorów lepszym sposobem zwalczania narkotyków, a w szczególności takich substancji jak dopalacze, będzie kontrola rozwiązań prawnych w obszarze postulowanej *de lege ferenda* liberalnej polityki narkotykowej, aniżeli skazana na porażkę restrykcyjna wojna z narkotykami.

BIBLIOGRAFIA

- Ciszewski, Jerzy. Jędrej, Kamil. Karaszewski, Grzegorz. Knabe, Jakub. Nazaruk, Piotr. Ruszkiewicz, Beata. Sikorski, Grzegorz. Stępień-Sporek, Anna. 2014. *Kodeks cywilny. Komentarz*. Wyd. II. Red. Jerzy Ciszewski. Warszawa: Wolters Kluwer.
- Jabłoński, Piotr. Malczewski, Artur. 2014. „Dopalacze” – skala zjawiska i przeciwdziałanie. Warszawa: Krajowe Biuro ds. Przeciwdziałania Narkomanii.
- Kamińska, Marlena. 2017. „Stop legalnej sprzedaży dopalaczy! Miasto wygrało proces o immisję”. <https://uml.lodz.pl/aktualnosci/artukul/stop-legalnej-sprzedazy-dopalaczy-miasto-wygralo-proces-o-immisje-id6415/2017/9/28/> (dostęp: 19.10.2022).
- Katner, Wojciech Jan. 1982. *Ochrona własności nieruchomości*. Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze.
- Klinger, Klara. Otto-Duszczyk, Patrycja. 2020. „Dopalacze wychodzą z mody. Spada liczba zatruc”. <https://serwisy.gazetaprawna.pl/zdrowie/artykuly/1453318,liczba-zatruc-po-dopalaczach-statystyki.html> (dostęp: 15.10.2022).
- Kończak, Jan. Krasucka, Wioletta. 2017. „Zatrucia dopalaczami jako przyczyna ostrej i przewlekłej niewydolności nerek”. *Forum Nefrologiczne* 10(2): 149–154.
- Kurzępa, Bolesław. Kotowski, Wojciech. Ważny, Andrzej. 2022. *Ustawa o przeciwdziałaniu narkomanii. Komentarz*. Wyd. III. LEX/el.
- Lubecka, Bogumiła. Lubecki, Marek. Pudło, Robert. 2018. „«Dopalacze» – co wiemy o nowych substancjach psychoaktywnych?” *Psychiatria* 15(2): 99–109.
- Malczewski, Artur. Kidawa, Michał. 2018. *Nowe substancje psychoaktywne w Europie – Skala zjawiska i przeciwdziałanie*. Warszawa: Mazowieckie Centrum Polityki Społecznej.

- Raport Głównego Inspektora Sanitarnego dotyczący zatruc  rodkiem zastępczym lub nową substancją psychoaktywną w Polsce w 2019 roku. <https://www.gov.pl/attachment/63603dbd-c4be-41b6-b92d-21bb4f85e6a5> (dostęp: 15.09.2022).
- Rokicka, Joanna. 2022. „Dopalacze są gorsze niż narkotyki”. <https://www.medonet.pl/zdrowie,samobojstwo--rozciety-nozem-brzuch--lekarze--dopalacze-sa-gorsze-niz-narkotyki,artykul,33826319.html> (dostęp: 19.10.2022).
- Safiański, Michał. Gołębiewski, Janusz. 2010. „Zjawisko obrotu dopalaczami w Polsce”. <https://kwartalnik.csp.edu.pl/kp/archiwum-1/2010/nr-42010/1242,ZJAWISKO-OBROTU-DOPALACZAMI-W-POLSCE.html> (dostęp: 15.10.2022).
- Sieniawska, Agnieszka. 2013. *Raport Rzecznika Praw Osób Uzależnionych 2012/2013 część prawna*. Warszawa. http://politykanarkotykowa.pl/sites/default/files/biblioteka/raport_rpou_czesc_prawna.pdf (dostęp: 10.10.2022).
- Słownik języka polskiego*. Wydawnictwo Naukowe PWN, wersja online. <https://sjp.pwn.pl/sjp/dopalacz;2453395> (dostęp: 23.05.2023).
- Srogosz, Tomasz. 2018. „Kilka uwag na temat polskiej «wojny z narkotykami»”. *Przegląd Prawa Publicznego* 12: 44–57.